

Sygn. akt I ACa 1419/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Paweł Rygiel (spr.)

Sędziowie: SSA Grzegorz Krężolek

SSA Beata Kurdziel

Protokolant: Jakub Zieliński

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. i D. S.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powodów i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I C 2578/21

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt I, po słowach „do dnia zapłaty”, dodaje słowa: „za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez powodów A. S. i D. S. na rzecz strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty 104.123,78 zł (sto cztery tysiące sto dwadzieścia trzy złote 78/100)”;**
- 2. w pozostałym zakresie apelację strony pozwanej oddala;**
- 3. oddala apelację powodów;**
- 4. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia po upływie tygodnia od ogłoszenia niniejszego wyroku do dnia zapłaty.**

sygn. akt I ACa 1419/22

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 września 2023 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

- zasądził od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz i do niepodzielnej ręki powodów A. S. i D. S. kwotę 74.326,87 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty (pkt I sentencji);

- ustalił, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu mieszkaniowego (...)numer(...), udzielonego w walucie wymiennej, zawartej przez strony w dniu 18 maja 2006 r. (pkt II);
- w pozostałej części powództwo oddalił (pkt III);
- rozliczył koszty procesu (pkt IV).

Sąd I instancji ustalił, że powodowie – pozostający w związku małżeńskim, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej – poszukiwali środków na sfinansowanie remontu domu jednorodzinnego i w tym celu udali się do placówki pozwanego Banku. Tam zaproponowano im zawarcie umowy kredytu oferowanego przez Bank pod nazwą „(...)”, wyrażonego w walucie CHF, która - według zapewnień pracownika Banku - miała być walutą stabilną i bezpieczną, najbardziej opłacalną. Powodowie przeczytali umowę, jednak była dla nich częściowo niezrozumiała, m.in. co do stosowania mechanizmu przeliczania waluty polskiej na obcą. Przedstawiciel Banku nie omawiał z nimi szczegółowo tego mechanizmu, traktując go jako standardową kwestię formalną. Poinformował jedynie, że kredyt będzie spłacany w złotych. Powodowie nie mieli świadomości co do skali ryzyka walutowego i kursowego związanego z zaciąganiem kredytu denominowanego w walucie obcej. Otrzymali jednak zapewnienie, że większość klientów w tamtym czasie brała kredyt we frankach szwajcarskich. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania treści umowy, która została im przedłożona do podpisania - projekt umowy został przygotowany przez Bank na gotowym formularzu.

Przedmiotową umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) strony zawarły w dniu 18 maja 2006 r.

Sąd odnotował kleszczowe z uwagi na zakres sporu postanowienia umowne. I tak wskazał, że:

- w § 2 ust. 1 umowy odnotowano, że pozwany Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 41.963,40 CHF na wskazany cel związany z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych; kredyt został udzielony na czas do dnia 1 maja 2031 r.;
- W § 5 ust 3 postanowiono: Kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. § 5 ust. 4: W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego;
- W § 5 ust. 5: W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej, stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów), obowiązujące w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego;
- Pojęcie Tabeli kursów zostało zdefiniowane w § 1 pkt 8 umowy następująco: Tabela kursów – tabela kursów (...) obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych;
- W § 13 ust. 1 umowy znalazła się klauzula o treści Spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub walutowego kredytobiorcy nr (...).;
- W myśl § 13 ust. 8 umowy, potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów).

Powodowie spłacają kredyt do chwili obecnej. Spłacili - według stanu na datę 30 stycznia 2020 r. - 70.979,01 zł tytułem kapitału oraz 26.754,85 zł tytułem odsetek.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszone roszczenia są – co do zasady – słuszne. Podkreślił, że powodowie zawierając umowę posiadali status konsumentów, a to zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. Dalej, odwołując się do

treści art. 385¹ k.c., art. 385² k.c. oraz orzecznictwa TSUE ukształtowanego na tle umów kredytów denominowanych lub indeksowanych do kursu waluty obcej, ocenił, że powołane wyżej postanowienia umowne, zawarte w § 5 ust. 3 i 4 oraz § 13 ust. 1 i 8 umowy łączącej strony, mają charakter abuzywny, nie wiążący powodów. Jednocześnie nie jest możliwe wypełnienie luk w umowie spowodowanych usunięciem niedozwolonych postanowień umownych, co stoi na przeszkodzie utrzymaniu całej umowy – chyba że takie unieważnienie umowy wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumentów, gdyby nadto nie wyrazili oni zgody na takie utrzymanie w mocy umowy.

Sąd wskazał, że powodowie zostali pouczeni o powyższych konsekwencjach, w tym ryzyku związanym z unieważnieniem umowy, na skutek czego złożyli oświadczenia odmawiające sanowania wadliwości umowy i wyrazili zgodę na jej definitywną nieważność w całości.

W konsekwencji Sąd uwzględnił roszczenie powodów o ustalenie, że pomiędzy stronami nie istnieje stosunek prawny wynikający ze spornej umowy kredytu.

Sąd I instancji wskazał, że skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu przez pozwany Bank spełnionych przez powodów w wykonaniu nieważnej umowy świadczeń, a to na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. – co znalazło wyraz w zasądzeniu od strony pozwanej dochodzonej przez powodów kwoty głównej.

Za bezzasadny Sąd uznał podniesiony przez pozwany Bank zarzut przedawnienia. Podkreślił, że do momentu złożenia oświadczenia przez konsumentów o wyrażeniu zgody na stwierdzenie nieważności umowy, roszczenie nie było w ogóle wymagalne, bowiem spłacone raty kredytu nie były jeszcze nienależne. Podstawa świadczenia odpadła dopiero w toku niniejszego postępowania, a co za tym idzie, mógł rozpocząć swój bieg termin przedawnienia.

Z tych samych przyczyn świadczenie odsetkowe (art. 481 k.c.) od należności głównej zostało zasadzone od daty jej wymagalności tj. daty złożenia przez powodów wyżej wskazanego oświadczenia, oddalając żądanie odsetek na wcześniejszy okres.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły obie strony.

Pozwany Bank, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust.1 Prawa bankowego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że sporna umowa kredytu była nieważna od samego początku jako sprzeczna z naturą zobowiązania i z ustawą;

- art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że sporna umowa kredytu stanowi przekroczenie zasady swobody umów z uwagi na możliwość jednostronnego określenia przez Bank kursu waluty;

- art. 385¹ § 1 i 3 k.c. oraz art. 385² k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że postanowienia umowy wskazane w uzasadnieniu wyroku stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności skutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy powodów, pomimo tego, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w w/w przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do w/w postanowień nie zaktualizowały się ustawowe przesłanki stwierdzenia ich abuzywności;

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 385 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że w związku z brakiem możliwości dalszego wykonywania umowy skutek niedozwolonego charakteru kwestionowanych klauzul, umowa kredytu jest nieważna w całości, podczas gdy przepis art. 385¹ § 2 k.c. nie wiąże z abuzywnością klauzul umownych skutku w postaci sprzeczności treści lub celu umowy z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, powodującego nieważność bezwzględna umowy;

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust.1 Prawa bankowego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że wskutek stwierdzenia abuzywności kwestionowanych klauzul nie ma możliwości ustalenia świadczeń stron, co skutkuje brakiem możliwości wykonania umowy kredytu, podczas gdy właściwa wykładnia w/w przepisów prowadzi do wniosku, że kwotą oddaną przez Bank powodom, którą powodowie zobowiązani są zwrócić, jest kwota wyrażona w CHF, nie zaś kwota wypłaconych jej w PLN;

- art. 22¹ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że powodowie zawierając sporną umowę kredytu działali jako konsumenci, podczas gdy powodowie zawarli przedmiotową umowę w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów pozwany Bank wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana – odwołując się do treści art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. - podniosła ponadto zarzut zatrzymania, do czasu zaoferowania zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 104.123,78 zł tytułem wypłaconego powodom kapitału na podstawie spornej umowy kredytu.

Powodowie, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucili naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że powodowie nie wyrazili świadomej zgody na utrzymanie w mocy niedozwolonych postanowień umownych w sytuacji, gdy z materiału dowodowego, w szczególności z treści reklamacji oraz pozwu wynika, iż w pierwszej kolejności powodowie domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, co jednoznacznie należy poczytać za brak zgody na utrzymanie spornych postanowień.

Zarzucili także naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 455 k.c. w zw. z art. 120 k.c. oraz art. 6 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym przez ich błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie powodów może stać się wymagalne nie wcześniej niż z chwilą poinformowania ich o skutkach stwierdzenia nieważności umowy, podczas gdy wskazane normy uzależniają stan wymagalności wyłącznie od prawidłowego wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia;

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że powodowie mogą domagać się odsetek nie wcześniej niż z chwilą poinformowania ich o skutkach stwierdzenia nieważności umowy, podczas gdy wskazane normy uzależniają możliwość żądania odsetek ustawowych wyłącznie od wystąpienia po stronie prawidłowo wezwanego dłużnika opóźnienia w spełnieniu świadczenia;

- art. 481 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2022 r., co doprowadziło do unicestwienia odszkodowawczego charakteru roszczenia o zapłatę odsetek, pomimo stanowczego i spójnego sformułowania roszczeń wynikających wprost zarówno z treści wezwania do zapłaty (reklamacji) jak również z treści pozwu.

Powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 27 czerwca 2022 r. Wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie oraz strona pozwana wnieśli o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego. Nadto powodowie wnieśli o nieuwzględnienie podniesionego przez Bank zarzutu zatrzymania

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obu stron – co do zasady – nie są słuszne, a apelacja pozwanego Banku odniosła skutek wyłącznie w zakresie wynikającym z podniesionego na etapie apelacyjnym zarzutu zatrzymania.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Będące podstawą wyrokowania fakty nie są w istocie sporne, a zakwestionowanie sfery faktycznej wyroku przez powodów sprowadza się wyłącznie do kwestii związanej z ich świadomością skutków braku zgody na utrzymanie w mocy niedozwolonych postanowień umownych. Wskazać przy tym należy, że w części przedmiotowe zagadnienie wynika z oceny materialnoprawnej zgłoszonego roszczenia – o czym w dalszej części uzasadnienia. Jednocześnie odnotowania wymaga, że przeprowadzone w pierwszej instancji postępowanie dowodowe nie było ukierunkowane (w tym przez powodów) na wykazanie, iż najpóźniej wytaczając powództwo mieli oni świadomość skutków, jakie związane są z nieważnością umowy kredytowej. Sam fakt, że zarówno składając reklamację jak i wytaczając powództwo domagali się stwierdzenia nieważności umowy, sam przez się nie wskazuje, iż takie żądanie powiązane było ze świadomością wszelkich skutków nieważności umowy. Tym samym brak było podstaw do czynienia postulowanego przez apelujących powodów ustalenia faktycznego.

Oczywiście bezprzedmiotowe są zarzuty apelującej strony pozwanej, o ile odwołują się one do błędnej wykładni przepisów prawa materialnego tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust.1 Prawa bankowego oraz art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. Podstawą przyjęcia przez Sąd I instancji nieważności umowy kredytowej zawartej przez strony nie była przecież ocena, że umowa ta jest sprzeczna z prawem (art. 58 § 1 k.c.), zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) bądź też narusza ona zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.) Jedyną podstawą wyrokowania była ocena abuzywności spornych postanowień umownych i wynikających stąd – w świetle art. art. 385¹ k.c. art. 385² k.c.

Oczywiście chybiona jest argumentacja pozwanego Banku, iż Sąd naruszył art. 22¹ k.c. przyjmując, że sporną umowę powodowie zawarli jako konsumenci. Nie jest przecież kwestionowane, że – zgodnie z treścią umowy – powodowie zaciągnęli kredyt na własne cele mieszkaniowe, a nie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę – jako abuzywnych – postanowień umownych zawartych w w § 5 ust. 3 i 4 oraz § 13 ust. 1 i 8.

Ponad argumentację wynikającą z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazać należy, iż niedozwolony charakter tych postanowień wynika nie tylko z ich niejasności, pozostawienia Bankowi swobody w ustalaniu zasad kreowania ostatecznej wysokości wzajemnych świadczeń oraz przewidzenia mechanizmu odmiennego kursu walutowego dla ustalenia świadczenia banku i kredytobiorcy. W oczywisty sposób ze spornych postanowień wynika, że z naruszeniem zasady równości stron bank, jako podmiot silniejszy w stosunku do konsumenta, uzyskał możliwość samodzielnego kreowania wysokości wzajemnych świadczeń, przy przewidzeniu mechanizmu polegającego na stosowaniu odmiennego, niekorzystnego dla kontrahenta Banku kursu, w zależności od tego, czy dotyczy to wyliczenia świadczenia Banku czy kredytobiorcy, a dodatkowo przy takiej konstrukcji, która – z uwagi na brak jasności – nie pozwalała przewidzieć wysokości tych świadczeń. Abuzywność ta związana jest jednak także z tym, że sporne postanowienia umowne mieściły w sobie klauzulę walutowości – przewidywały bowiem, że jakkolwiek świadczenia stron miały być płacone w walucie krajowej, to waluta obca będzie walutą rozliczeniową. W związku z tym wskazać należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sprawa C-776/19) stwierdził m.in., że „wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową (...) i powodujące skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, są objęte zakresem tego przepisu, w wypadku gdy warunki te określają istotny element charakteryzujący wspomnianą umowę”, jak też, że wykładni art. 3 ust.1 powołanej wyżej dyrektywy należy dokonywać w ten sposób, że „warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową (...) i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków”.

Jest oczywiste, że sporne klauzule określały istotny element charakteryzujący zawartą przez strony umowę. W rzeczywistości bowiem dotyczyły głównych postanowień umownych, wpływających na wysokość głównych świadczeń stron. Stanowiły jej istotę, wyróżnik, tworząc charakterystykę umowy.

Nie budzi także wątpliwości, że ryzyko zmian kursowych waluty rozliczeniowej w całości zostało przerzucone na konsumenta. Oczywiście zmiany te, w zależności od kierunku zmian kursowych, mogły być korzystna bądź niekorzystne dla kontrahenta Banku. Jednak - to co istotne - ryzyko zmian niekorzystnych było nieograniczone. Tym samym, w świetle treści umowy, konsekwencje nadzwyczajnej deprecjacji waluty krajowej obciążały wyłącznie i w całości kredytobiorcę. W szczególności w umowie brak jest zastrzeżenia, że w razie istotnej, w oznaczonych w umowie granicach, deprecjacji waluty krajowej, dalsze konsekwencje tych niekorzystnych zmian będą obciążały obie strony. W rezultacie kredytobiorcy – konsumenci zostali w sposób nieograniczony obciążeni nieproporcjonalnym ryzykiem kursowym, w tym także takim, który nie mieścił się w przewidywalnych w dacie zawarcia umowy granicach.

W tym stanie rzeczy ciężar wykazania, iż konsument został prawidłowo pouczony o istocie wskazanego ryzyka oraz, że przy pełnej świadomości tego ryzyka konsument zaakceptowałby przewidziane w umowie rozwiązanie, spoczywał na Banku. Takich okoliczności strona pozwana nie wykazała. Nie wykazała zatem, by sporne postanowienia zostały uzgodnione w następstwie indywidualnych negocjacji, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Sporne klauzule nie spełniały także warunku sformułowania w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 358 § 2 k.c.). Zważyć należy, że dla spełnienia tego warunku nie jest wystarczająca zrozumiałość postanowienia pod względem formalnym i gramatycznym. Niezbędne jest spełnienie wymagania, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się postanowienie, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (tak; TSUE w wyroku z 26 lutego 2015 r., C-143/13).

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 i 2 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a w takim przypadku strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na tle stosowania przedmiotowego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak m.in. w uchwale z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC z 2008 r., z. 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC z 2019 r., z.1, poz.2), chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: m.in. w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, w uchwale z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC z 2019 r., z.3, poz. 26).

Wyżej przedstawiony pogląd pozostaje w zgodzie z postanowieniami dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L. 1993.95.29 z dnia 21 kwietnia 1993 r.) oraz ich rozumieniem wynikającym z orzecznictwa TSUE. Zważyć bowiem należy, że zawarte w kodeksie cywilnym regulacje art. 385¹-385⁴ stanowią wyraz implementacji do polskiego porządku prawnego wyżej powołanej dyrektywy. W konsekwencji, przy wykładni polskich przepisów regulujących prawo konsumenckie należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy i z dotyczącego jej dorobku orzeczniczego. Zgodnie natomiast z art. 6 ust.1 dyrektywy, nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w dalszej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Rację ma zatem Sąd I instancji, że w świetle treści w/w przepisów oraz orzecznictwa TSUE i Sądu Najwyższego, nie budzi wątpliwości, że – co do zasady – sąd ma obowiązek zbadania czy klauzula ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, a konsekwencją tą jest przede wszystkim ciążący na sądzie obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej – jednak bez zmiany jej treści. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma ocena, czy wyeliminowanie postanowienia niedozwolonego wpływa na pozostałą część umowy, czy też bez klauzuli abuzywnej umowa może obowiązywać. W szczególności – z oczywistych względów – umowa nie może dalej obowiązywać, o ile niedozwolone postanowienia umowne dotyczą głównego przedmiotu umowy. Jakkolwiek – stosowanie do treści art. 4 ust.2 dyrektywy Rady 93/13/EWG jak i art. 485¹ § 1 k.c. – ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, ale wyłączenie to nie znajduje zastosowania jeżeli postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak już wyżej wskazano, sporne klauzule indeksacyjne nie spełniają tego ostatniego warunku.

Przypomnieć zatem należy, że – zgodnie z poglądem wyrażonym przez TSUE – za postanowienia odnoszące się do głównego przedmiotu umowy należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę, a więc definiują samą istotę konkretnego stosunku umownego (tak TSUE w: wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., C-143/13, wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14). Podobnie, w orzecznictwie sądów polskich pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron wiązane jest ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności.

Stwierdzić zatem należy, że kryteria kwalifikacji przesłanki głównych świadczeń stron odnoszą się do elementów przedmiotowo istotnych, przy uwzględnieniu podziału na świadczenia główne (w tym świadczenia o zasadniczym znaczeniu dla danego stosunku prawnego) i uboczne. Nadto odnoszą się do tego, czy dane postanowienie jest charakterystyczne dla danego stosunku prawnego oraz, czy reguluje typowe dla danego stosunku prawnego świadczenia.

Z tych względów aktualnie dominuje ocena, że zastrzeżone w umowie kredytu świadczenie indeksowane bądź denominowane do waluty obcej, kształtujące mechanizm indeksacji/denominacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (tak Sąd Najwyższy m.in.: w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, lex nr 3126114; w wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; w wyroku z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, lex nr 2690299). W ostatnim z cyt. powołanych orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że „Obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia”. Przy ocenie zatem, że przedmiotowe klauzule, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumentów, zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, nie poddający się weryfikacji, to wypełniona jest przesłanka abuzywności postanowień określających główne świadczenia stron.

Uwzględnienie powyższych rozważań czyni bezzasadnymi zarzuty strony pozwanej kwestionujące abuzywność postanowień umownych oraz to, że bez tych postanowień możliwe było wykonanie pozostałej części umowy.

Jak już wskazano, wyeliminowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. W świetle powyższych rozważań oczywista jest konkluzja, że

eliminacja postanowienia umownego zawierającego sporną klauzulę prowadzić będzie do upadku umowy w całości. Na podstawie pozostałych postanowień umowy nie jest możliwe określenie praw i obowiązków stron.

Klauzula niedozwolona nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, przy czym jeżeli umowa kredytu nie może bez klauzuli abuzywnej wiązać stron, dzieli ona los klauzuli.

Z istoty prawa konsumenckiego wynika jednak, że konsument może następczo udzielić „świadomej, wyraźniej i wolnej zgody” na niedozwolone postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Istnienie możliwości następczego wyrażenia zgody na to postanowienie (jego „potwierdzenie”) i przywrócenie mu w ten sposób skuteczności z mocą wsteczną powoduje, iż tego rodzaju postanowienia abuzywne wiążą się z sankcją bezskuteczności zawieszanej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC z 2021 r., z.9, poz. 56), charakterystyka tej sankcji, przy uwzględnieniu orzecznictwa TSUE wskazuje, iż „konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należycie poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Wzgląd na pewność prawa nakazuje także przyjąć, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne)”.

Nadto, w sytuacji, w której – na skutek odmowy potwierdzenia - klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna), o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza. „To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje - czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć (sprzeciwiając się zarazem utrzymaniu umowy) - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje (sąd jest władny ją określić)”. Także jednak i w tym przypadku konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji całkowitej i definitywnej bezskuteczności (nieważności) umowy jako szczególnie niekorzystnej, sprzeciwiając się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami.

Uwzględniając powyższe odnotować należy, że Sąd Okręgowy, na ostatniej rozprawie, poinformował powodów o możliwych, przewidywalnych skutkach związanych z bezskutecznością (nieważnością) umowy. W odpowiedzi powodowie złożyli oświadczenia, z których wynika, iż nie wyrażają zgody na niedozwolone postanowienia umowne i akceptują skutki uznania za abuzywne postanowień zawartej umowy, w tym upadek (nieważność) całej umowy i wynikające stąd konsekwencje.

W sprawie nie ma także możliwości utrzymania umowy poprzez wprowadzenie, w miejsce postanowienia niedozwolonego, regulacji zastępczej.

W rezultacie spełnione zostały warunki do uznania zawartej przez strony umowy kredytowej za nieważną, co uzasadniało uwzględnienie roszczenia powodów o zasądzenie od pozwanego Banku spełnionych przez nich świadczeń w wykonaniu tej umowy – stosownie do treści art. 410 § 2 k.c.

Odnótować jednak należy, że oświadczenie powodów o odmowie potwierdzenia klauzul abuzywnych ma charakter materialnoprawny. Oznacza bowiem, że to z dniem złożenia przedmiotowego oświadczenia następuje skutek prawny związany z ustaniem stanu zawieszenia, a zatem z tym dniem umowa kredytu przestaje wiązać stając się definitywnie bezskuteczną (nieważną). Skoro tak, to z tym dniem dopiero powstają skutki związane z bezskutecznością (nieważnością) samej umowy – a więc powstaje możliwość dochodzenia zwrotu wzajemnych świadczeń spełnionych w ramach realizacji bezskutecznej (nieważnej) umowy. Takie rozwiązanie wymagane jest z uwagi na konieczność zapewnienia pewności prawa. Jeżeli bowiem ostateczny skutek związany z utrzymaniem bądź brakiem związania umową zależy od oświadczenia kredytobiorcy, to także z datą złożenia tego oświadczenia powstają skutki prawne wynikające z jego złożenia.

W konsekwencji to od daty złożenia przedmiotowego oświadczenia może rozpocząć bieg termin przedawnienia roszczeń obu stron o zwrot wzajemnie spełnionych świadczeń (art. 120 k.c.), jak też stają się wymagalne roszczenia o zwrot świadczenia (przy założeniu, iż uprzednio wezwano o jego spełnienie).

W tym stanie rzeczy bezzasadne było roszczenie powodów o zasądzenie świadczenia odsetkowego od dochodzonej kwoty za okres przed złożenia przez nich oświadczenia, co czyni bezzasadną złożoną przez nich apelację.

W toku postępowania apelacyjnego Bank złożył skuteczne oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania świadczeń strony powodowej uiszczonych w wykonaniu spornej umowy, a objęta zarzutem zatrzymania kwota odpowiada niespornemu co do swej wysokości świadczeniu wypłaconego przez Bank na rzecz powodów kapitału kredytowego.

Z mocy art. 497 k.c., w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej, zastosowanie znajduje art. 496 k.c. przewidujący – w przypadku obowiązku zwrotu świadczeń wzajemnych – prawo skorzystania przez każdą ze stron z prawa zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa o kredyt jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji i z tych względów znajdują do umowy o kredyt zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę, że Sąd Najwyższy zaakceptował zastosowanie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. w przypadku wzajemnego obowiązku zwrotu świadczeń umowy kredytowej. Wskazał, że „z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius” (uchwała z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC z 2021 r., z. 6, poz. 40).

W tym stanie rzeczy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut okazał się skuteczny, co znalazło wyraz z treści rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

W związku z tym stwierdzić należy, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa do zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. uwzględniając, że powodowie ulegli stronie pozwanej co do nieznacznej części swych żądań. Strona pozwana kwestionowała zaskarżony wyrok co do zasady i co do całej zasądzonej kwoty, zaś apelacja powodów dotyczyła tylko nieznacznej części roszczenia. Nadto apelacja pozwanego banku była nieuprawniona co do zasady, a jej uwzględnienie wynikało tylko z podniesienia w apelacji zarzutu zatrzymania.